

# MŁODY CZUUX, Zanim Zasnę

Znowu wracasz zanim zasnę  
Z drugiej strony dzięki Tobie mam passę  
Farmazony, że mam codzień inną laskę  
Nie mam czasu na to, no bo mam pasję  
To miało...  
Miało być tradycyjnie  
Teraz sam już w sumie nie wiem kto miał rację  
Według Ciebie wszystko miało być banalne  
Cały czas łapię tylko jedną jazdę

Nie pytaj co w gaciach mam  
Mam już dosyć tego to nie przez te parę dam  
Uważaj kolego bo to poje\*\*\*y kraj  
To jak klocki lego, ale politycy to ich gorsza podróba...

Obiecałaś mała ile chcesz dać mi  
Powiedz sama ile było w tym prawdy  
Czyny a nie słowa, no bo nie chce być jak każdy  
A przez to mierzę tak wysoko, że aż widzę gwiazdy

Nie pytaj mnie, czemu oczy mam jak martwy  
Nie pytaj mnie, czemu jestem nienormalny  
Nie pytaj mnie, nie pytaj mnie  
Nie pytaj mnie, nie pytaj mnie

Serce lód, robię pull up, palę ua  
Łapię mood gdy pogoda szaro-bura  
Czuję ból a przed domem droga fura  
W głowie ziemie muza a nie matura

Znowu wracasz zanim zasnę  
Z drugiej strony dzięki Tobie mam passę  
Farmazony, że mam codzień inną laskę  
Nie mam czasu na to, no bo mam pasję  
To miało...  
Miało być tradycyjnie  
Teraz sam już w sumie nie wiem kto miał rację  
Według Ciebie wszystko miało być banalne  
Cały czas łapię tylko jedną jazdę

Znowu wracasz zanim zasnę  
Z drugiej strony dzięki Tobie mam passę  
Farmazony, że mam codzień inną laskę  
Nie mam czasu na to, no bo mam pasję  
To miało...